

Sygn. akt I C 493/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa T. S. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. S. (1) kwotę 72.000,00 złotych (słownie: siedemdziesiąt dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. S. (1) kwotę 7.268,00 złotych (słownie: siedem tysięcy dwieście sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 493/15

UZASADNIENIE

Powód – T. S. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 72.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku, który miał miejsce w dniu 28 listopada 2003 roku w E., śmierć poniósł ojciec powoda – B. S., który był pasażerem samochodu osobowego marki D. (...), kierowanym przez J. B.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach S. W. (1), kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), został uznany winnym spowodowania wypadku i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący pięć lat.

Powód pismem procesowym z dnia 25 marca 2015 roku zwrócił się do pozwanego o zapłatę kwoty 100.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. W dniu 4 maja 2015 roku pozwany uznał roszczenie w części wypłacając powodowi kwotę 8.000,00 złotych.

Powód podniósł, że w chwili śmierci ojca miała 17 lat, mieszkał z bratem i rodzicami w rodzinnym domu. Zaznaczył, że jego dzieciństwo było szczęśliwe właśnie dzięki staraniom i obecności ojca, który był osobą bardzo inteligentną, czytana, serdeczną, otwartą i potrafił znaleźć wyjście nawet z najbardziej patowej sytuacji. Podkreślił, że dla ojca powoda rodzina stanowiła największą wartość, dlatego też synowie byli wychowywani w duchu tradycji, religii i wartości rodzinnych. Ojciec powoda zarówno jemu, jak i jego bratu poświęcał dużo czasu, organizował dla nich i jego przyjaciół zabawy, dbał aby synowie nie nudzili się i spędzali aktywnie czas. Ojciec był dla powoda przyjacielem i powiernikiem. O śmierci ojca powód dowiedział się od matki. Informacja ta była dla niego szokiem, nie mógł w to uwierzyć i nie mógł znaleźć sobie miejsca, miał problemy ze snem, próbował opanować płacz i zahamować łzy. Dzień pogrzebu był dla powoda traumatycznym przeżyciem albowiem zdał sobie sprawę, że będzie to ostatni widok, ostatnie spojrzenie na ojca, a zamknięcie trumny najgorszą rzeczą. Śmierć ojca spowodowała, że powód miał wszystkiego dość, odciął się od znajomych i kolegów, nie chodził do szkoły, musiał skorzystać z pomocy psychologa szkolnego i psychiatry przez kilka miesięcy. Pomimo młodego wieku musiał stać się mężczyzną, skończyć szkołę i pójść do pracy, aby utrzymać młodszego brata i niepracującą mamę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował podstawę dochodzonego roszczenia oraz jego wysokość. Wskazał, że możliwość dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc zajdzie jedynie w przypadku ścisłego określenia rodzaju naruszonego dobra osobistego, a także wykazania rozmiaru doznanego pokrzywdzenia, albowiem samo poczucie krzywdy nie może być w każdym przypadku utożsamiane z naruszeniem uogólnionych dóbr osobistych powoda. Podkreślił nadto, że wyznaczony ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych zakres odpowiedzialności objęty umową ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego nie obejmuje odpowiedzialności cywilnej za naruszenie dóbr osób trzecich, które nie były bezpośrednio poszkodowane w wypadku komunikacyjnym. Pozwany nie zgodził się również ze stanowiskiem powoda w zakresie terminu dochodzenia odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 listopada 2003 roku na trasie E.-Ż., S. W. (1) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania samochodu ciężarowego marki M. o numerze rejestracyjnym (...) i uderzył w tył, wykonującego podobny manewr, samochodu osobowego marki D. (...). W wyniku tego uderzenia samochód osobowy marki D. (...) został przemieszczony na lewy pas jezdni, w następstwie czego doszło do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem M. V. (...). Pasażerem samochodu D. (...) był B. S., który na skutek doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu.

bezsporne

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 22 kwietnia 2004 roku, w sprawie o sygn. akt II K 50/04, S. W. (2) został uznany winnym spowodowania wypadku i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby pięciu lat.

bezsporne

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy S. W. (2) posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego.

bezsporne

W chwili śmierci B. S. pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym ze swoją małżonką oraz dwójką małoletnich synów – P., który miała 15 lat i T. - 17 lat. Pracował zawodowo jako pracownik cywilny wojska w Jednostce Wojskowej

w C. na stanowisku hydraulika. Był jedynym żywicielem rodziny, ponieważ matka powoda była osoba bezrobotną. Powoda nic nie interesowało albowiem miał wszystko.

Powód T. S. (1) w chwili śmierci ojca był uczniem drugiej klasy liceum profilowanego w S.. Łączyły go z nim bardzo silne i dobre relacje. Powód spędzał z ojcem bardzo dużo czasu, a mianowicie jeździł z nim na wycieczki rowerowe, grzybobranie i nad rzekę. B. S. organizował również turnieje tenisa stołowego dla synów i ich kolegów.

B. S. pomagał synom, w tym powodowi w nauce, w odrabianiu lekcji, w szczególności z historii, ponieważ był mądrym i czytany człowiekiem, zwłaszcza z historii. Ponadto od najmłodszych lat uczył powoda znaków i zasad ruchu drogowego, a także przygotowywał go do dorosłego życia.

B. S. uczestniczył również w uroczystościach szkolnych synów.

Powód razem z ojcem wykonywał naprawy bieżące w domu. Mógł polegać na nim w każdej sytuacji, zwierzać się ze swoich problemów. Ojciec był dla powoda wsparciem.

Atmosfera w domu powoda była rodzinna i ciepła. Cała rodzina chodziła do kościoła, spędzała wspólnie święta.

dowód: zeznania świadka P. S. (1) 00:04:21 – 00:06:32 k. 60v, 00:16:23 k. 61, zeznania powoda T. S. (1) 00:03:31 – 00:05:55 k. 72v.

Powód – T. S. (1) o śmierci ojca dowiedział się od mamy. Nie mógł uwierzyć w tą informację i był ogromnie przerażony. Musiał wyjść na dwór przewietrzyć się. Po powrocie do domu zamknął się w pokoju z bratem i płakał. Taki stan utrzymywał się do pogrzebu.

Po śmierci ojca sytuacja rodziny, również pod kątem finansowym, uległa zmianie. Powód musiał pomóc mamie w organizacji i pracach domowych. Wykonywał podstawowe naprawy, jak również z bratem podejmował prace w wakacje aby pomóc w utrzymaniu domu, tym bardziej, że matka powodów była osobą bezrobotną.

Po ukończeniu szkoły powód nie kontynuował nauki na wymarzonej uczelni, a mianowicie Wojskowej Akademii Technicznej z uwagi na sytuację finansową. Podjął natomiast pracę i kontynuował naukę w trybie zaocznym.

dowód: zeznania świadka P. S. 00:09:07 k. 60v, 00:11:43 - 00:15:35 k. 61, zeznania powoda T. S. 00:07:36 – 00:10:29, 00:10:29 k. 72v.

Przed śmiercią ojca powód był bardzo towarzyskim i miłym człowiekiem, otwartym na znajomości i ludzi. Natomiast po śmierci ojca stał się nerwowy, zamknięty, ciężko było z nim nawiązać kontakt, unikał ludzi i nie chciał z nikim rozmawiać, ponieważ nie chciał słyszeć co ludzie mówią o tym wypadku. Zaczął również podchodzić emocjonalnie do różnych rzeczy.

Śmierć ojca miała również wpływ na wyniki i zachowanie powoda w nauce, które uległy pogorszeniu.

Powód przez pewien czas nie chodził do szkoły, a po powrocie został skierowany do psychologa szkolnego, jak również korzystał z pomocy psychologa w C..

dowód: zeznania świadka P. S. 00:06:32 – 00:09:07 k. 60v, zeznania powoda T. S. 00:07:36, 00:13:10 k. 72v.

Powód do dnia dzisiejszego nie potrafi pogodzić się ze śmiercią ojca, co weekend odwiedza grób ojca i co roku uczestniczy w mszy za ojca.

dowód: zeznania powoda T. S. 00:15:07 k. 72v – 73.

Na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 16 kwietnia 2008 roku (...) S.A. (...) w W. wypłaciło powodowi 10.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej.

bezsporne

W marcu 2015 roku powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę kwoty 100.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę w związku ze śmiercią ojca B. S..

W dniu 4 maja 2015 roku, po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym, pozwany przyznał i wypłacił powodowi kwotę 8.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia uznając, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie w pozostałym zakresie.

bezsporne, kserokopie dokumentów znajdujących się w aktach szkody k. 42, nadto dowód: zeznania powoda T. S. 00:16:43 k. 73.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w całości.

Strona pozwana kwestionowała zarówno zasadę swojej odpowiedzialności, tj. że roszczenie powoda znajduje uzasadnienie w przepisie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznana krzywdę w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, jak również wysokość dochodzonego roszczenia.

Jedynie dla porządku należy wskazać, że zarówno w orzecznictwie i doktrynie ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jeżeli narusza dobro osobiste, jakim jest więź emocjonalna z osobą bliską. Przyjęto bowiem, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, szczególnie rodziców i dzieci, czy małżonków, jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności (co uzasadnia przyznanie jej odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.), lecz jest także następstwem naruszenia relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

Należy również podkreślić, iż zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej. Na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

Jednakże nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę prawną. Za dobra osobiste mogą być bowiem uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Dlatego też zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., uzależnione jest od wykazania istnienia faktycznych emocjonalnych więzi pomiędzy powodem a zmarłym ojcem B. S..

Zgodnie natomiast z treścią art. 822 kc, który reguluje umowę ubezpieczenia oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w myśl którego z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania

za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym /art. 36 ust 1/. Należy również podkreślić, że odpowiedzialność ubezpieczyciela zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy, zaś z mocy art. 436 w zw. z art.435 §1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że B. S., ojciec powoda T. S. (1), poniósł śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 28 listopada 2003 roku oraz, że sprawca wypadku drogowego S. W. (1), posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Zatem, skoro odpowiedzialność strony pozwanej jest bezsporna, to kolejnym krokiem było ustalenie czy powód w toku niniejszego procesu wykazał, że łączyły go ze zmarłym ojcem bliskie i rzeczywiste więzi emocjonalne, uzasadniające roszczenia oparte na mocy art. 24 kc w zw. z art. 23 kc i art. 448 kc.

Podkreślić należy, że więź syna z ojcem, w ocenie Sądu, należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych, które podlegają tej ochronie. Jest to bowiem więź uczuciowa o niezwykle silnym zabarwieniu emocjonalnym. Spowodowanie natomiast śmierci rodzica stanowi brutalne zerwanie tej więzi doprowadzając do naruszenia dobra osobistego dziecka. W konsekwencji zachodzi zatem dopuszczalność żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka P. S. (1) i zeznań powoda T. S. (1) wynika jednoznacznie, że powód bardzo boleśnie przeżył śmierć ojca, który był dla niego wsparciem, osobą, której mógł się zwierzyć, poradzić w trudnych sytuacjach życiowych. B. S. był również osobą, która wprowadzała powoda w dorosłe życie, tym bardziej, że T. S. (1) w chwili śmierci ojca miał 17 lat, a zatem wchodził dopiero w to dorosłe życie. Zeznania świadka i samego powoda wskazują nadto, że relacje powoda z ojcem miały szczególnie bliski i pozytywny charakter wynikający ze wzajemnego przywiązania, zapewnienia poczucia stabilizacji oraz wsparcia, jak również prawidłowego funkcjonowania rodziny, którą powód tworzył wspólnie z ojcem B. S., bratem i mamą. Natomiast śmierć ojca, która spowodowała zerwanie tych więzi, wywołało u powoda cierpienie, poczucie krzywdy, osamotnienia oraz ból istniejący do dnia dzisiejszego, mimo znacznego upływu czasu. Istotnym jest również, że to tragiczne zdarzenie spowodowało, że powód nie potrafił poradzić sobie ze stratą ojca i w konsekwencji musiał korzystać z pomocy specjalistów w początkowym okresie. Ponadto powód przez okres około 2 – 3 lat nie potrafił prawidłowo funkcjonować w społeczeństwie, od którego izolował się, stał się nerwowy, zamknięty, emocjonalnie podchodzący do różnego rodzaju spraw. Śmierć ojca miała również wpływ na zachowanie i wyniki powoda w szkole, które uległy pogorszeniu.

Sąd dał wiarę zarówno zeznaniom świadka P. S. (1), jak i powoda T. S. (1) albowiem są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają.

Istotny wpływ na decyzję Sądu miało również emocjonalne zachowanie powoda w toku procesu, pomimo znacznego upływu czasu od zdarzenia. Ponadto pozwany nie kwestionował, że więzi jakie łączyły powoda ze zmarłym ojcem nie miały tego szczególnego charakteru ze względu na bliskość, jak również, że powód nie doznał krzywdy na skutek śmierci ojca.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu, roszczenie powoda należało uwzględnić w całości, a mianowicie w zakresie kwoty 72.000,00 złotych.

Wprawdzie powód, przed wytoczeniem powództwa, otrzymał od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 8.000,00 złotych. Jednakże Sąd nie znalazł podstaw do odliczenia tej kwoty od dochodzonego roszczenia, albowiem

zdaniem Sądu dopiero kwota 80.000,00 złotych jest adekwatna i pozwoli zrekompensować powodowi poczucie krzywdy, cierpienia oraz braki emocjonalne wywołane śmiercią ojca.

W ocenie Sądu brak było również podstaw do odliczenia kwoty zasądzonej i wypłaconej wyrokiem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 16 kwietnia 2008 roku w wysokości 12.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2008 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić bowiem należy, że powyższa kwota została wypłacona tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, a zatem obejmowała ona zarówno elementy szkody majątkowej, jak i niemajątkowej. Zatem, w ocenie Sądu, nie ma możliwości ustalenia w jakim zakresie przyznana kwota uwzględnia szkodę niemajątkową, która jest przedmiotem niniejszego roszczenia powoda.

Orzekając o odsetkach Sąd uwzględnił roszczenie powoda w tym zakresie.

Zgodnie bowiem z treścią art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98). Natomiast jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014 roku, ACa 1227/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 kwietnia 2014 roku, I ACa 2/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z dnia 10 kwietnia 2014 roku, I ACa 59/14).

Skoro zatem w dacie otrzymania przez pozwanego żądania wypłaty zadośćuczynienia tj. w marcu 2015 roku zarówno szkoda, jak i jej rozmiar były znane, to wysokość zadośćuczynienia pozwany mógł określić we własnym zakresie, biorąc pod uwagę obowiązujące w tym zakresie orzecznictwo i obowiązany był je wypłacić w adekwatnej wysokości w terminie 30 dni od tej daty, stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc.